

Tekst referatu
Władysława Gomułki
z małymi skrótami
zamieszczamy na str. 2 i 3

KC SED wzywa
do jednności działania
robotników NRF i NRD
BERLIN (PAP)

Dziennik „Neues Deutschland” opublikował w czwartek komunikat o 34 plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności oraz uchwały w sprawie moskiewskiej narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych. „Komitet Centralny — głosi komunikat — jednomyślnie zaaprobował wystąpienia delegacji partyjnej SED pod kierownictwem pierwszego sekretarza KC Waltera Ulbrichta podczas uroczystości i narady.”
Domagamy się — czytamy w uchwale plenum — utworzenia strefy bezatomowej i wycofania wojsk obcych z Niemiec i z krajów europejskich. Ponieważ zadanie to jest zgodne z żądaniem socjaldemokratów i członków związków zawodowych w Niemczech zachodnich, istnieją warunki osiągnięcia w NRF jednności działania socjaldemokratów, komunistów i robotników chrześcijańskich oraz osiągnięcia współpracy między organizacjami socjaldemokratycznymi i związkowymi Niemiec zachodnich z SED i NRD.

Nixon oświadcza:

Nie ma mowy o ustąpieniu Eisenhowera

WASZYNGTON (PAP)
Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon oświadczył w środę wieczorem: „Chciałbym rozwiać raz na zawsze wszelkie pogłoski, jakoby prezydent znajdował

Nowe szlaki morskie naszej marynarki

GDANSK (Radio)
Dzięki inicjatywie nowego kierownictwa Polskiej Żeglugi Morskiej statki tego przedsiębiorstwa zajmą się przewozem drobnych przez Atlantyk w relacji Szczecin (lub Gdynia) — Nowy Jork. Pierwszym statkiem, który popłynie do Nowego Jorku będzie parowiec „Katowice”. Zaberze on meble eksportowe, naftalen i wyroby wiklinowe.

Nowe kierownictwo PZM zrealizowało także postulat przewożenia ładunków do portów M. Śródziemnego i Bliższego Wschodu. Tak np. statki „Szczecin” i „Gniezno” wyruszą wkrótce w drogę do Włoch, a cztery inne jednostki popłyną z cukrem do Jugosławii. (2)

0 »Barburce« w Koninie



Monolog ob. Oskarżonego — Chleb powszedni młodych poetów — Myśli o miłości i kobiecie — Opowieść prawie z dreszczykiem — Z Londynu list drugi — Konkurs dla najwierniejszych
»Kaktusa«

Cena 50 gr

Nakład 105 510



Rok XIII Wydanie AB Poznań, sobota 30 XI 1957 Nr 285 (4305)

Zebranie aktywu partyjnego w Warszawie

Władysław Gomułka o wynikach narad partii komunistycznych i robotniczych

Delegacja ZSP u Marszałka Sejmu

WARSZAWA (PAP)
Marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech przyjął delegację Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. Przedmiotem rozmowy były sprawy ekonomiczne młodzieży studenckiej, a szczególnie: sprawy stypendialne, dotacje na stołówki studenckie i warunki mieszkaniowe studentów.

WARSZAWA (PAP)
28 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka na zebraniu centralnego aktywu partyjnego oraz aktywu PZPR Warszawy i województwa warszawskiego, które odbyło się w sali kongresowej PKiN wygłosił referat „o wynikach narad partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie”.

W Prezydium zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Jerzy Morawski, Edward Ochab, Adam Rapacki, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki oraz sekretarze KC PZPR: Jerzy Albrecht i Witold Jaroński.

Zebranie zajął sekretarz KC PZPR i I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Witold Jaroński. Następnie głos zabrał Władysław Gomułka.

Na zakończenie zebrania odśpiewali „Międzynarodówkę”.

Serdeczne życzenia dla narodów Albanii...

Z okazji XIII rocznicy wyzwolenia i XLV rocznicy proklamowania niepodległości Albanii, przewodniczący Rady Państwa — A. Zawadzki, premier J. Cyrankiewicz i ministrowie spraw zagranicznych — A. Rapacki, przesyłali na ręce przywódców Albanii depesze z gorącymi pozdrowieniami od rządu i narodu polskiego.

„Jesteśmy przekonani — czytamy w depeszy — że nasza wzajemna, stale rozwijająca się współpraca, służąca dalszemu umacnianiu przyjaźni i braterstwa obu narodów, jednoci i solidarności państw socjalistycznych oraz sprawie pokoju.”

...i Jugosławii

Z okazji święta narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, przywódcy państwowi Polski wystosowali do prezydenta J. Tito i ministra spraw zagranicznych — K. Popowicza depesze, w której czytamy m. in.:

„Uczucia trwałe przyjaźni i braterstwa łączą coraz silniej nasze kraje, budujące socjalizm. Twórcemu trudowi i osiągnięciom narodów Jugosławii na tej drodze towarzyszą nasze szczerze życzenia dalszych sukcesów i pomyślności.”

Zakończenie konferencji w Dubnie

MOSKWA (PAP)
W Dubnie pod Moskwą, zakończyła się konferencja pełnomocników rządów 12 państw — członków Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych.

Po dyskusji komitet pełnomocników zatwierdził jednomyślnie sprawozdanie dyrektora instytutu, profesora D. Blochincewa.

Decyzję podjętą przez komitet zmierzającą do dalszego rozszerzenia współpracy uczonych 12 krajów w badaniach tajemnic mikroświata.

Inauguracja Roku Wyspiańskiego

KRAKÓW (PAP)
Mieszkańcy przastarego Krakowa złożyli w czwartek w 50 rocznicę śmierci — hold Stanisławowi Wyspiańskiemu, wielkiemu artyście, który żył i pracował w tym mieście. Uroczystości, które zainaugurowały Rok Wyspiańskiego w kraju rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod sarkofagiem wielkiego artysty w grobie zasłużonych na Skałce w Krakowie. W nowym gmachu Muzeum Narod. w Krakowie otwarto ogólnopolską wystawę jubileuszową — „Stanisław Wyspiański”.

Nasz handel zagraniczny

Wolimy... figi niż wódkę!

GDYNIA (PAP)
Gospodynie domowe z radością powitały wiadomość o przybyciu statków z transportami fig i rodzynek. Przybędzie ich przed świętami w sumie 650 ton, a na początku grudnia nadejdą dalsze statki z pomarańczami i cytrynami. Jeszcze przed świętami wyjdzie z Gdyni do portów Pół. Ameryki polski statek „Słowacki” z transportem kilkudziesięciu ton „Polish vodka” — czystej wódki eksportowej oraz do portów NRF statki z transportem mrożonych gęsł.

Demut skierowany na leczenie

Na sali rozpraw chwycił za dubeltówkę

(Inf. wł.)
Sąd Wojewódzki w Poznaniu na 28 bm. wyznaczył termin procesu przeciwko 23-letniemu Tadeuszowi Demutowi, który 11 marca br. w Wydwach (pow. Rawicz) strzelił z dubeltówki: teściów — Stanisława i Franciszka Kaźmierczaków, Anielę Lacherową oraz swego syna — Jerzego.

Podczas śledztwa, oskarżonego skierowano do szpitala dla psychicznie chorych na kilkutygodniową obserwację. Biegli psychiatrzy orzekli, że Demut jest poczytalny. Wczoraj Demut zachowywał się zupełnie normalnie. Po zajęciu miejsca na ławie oskarżonych m. in. znieżył słownie obrońcę, a podczas sprawowania personalistów mówił od rzeczy używając wulgarnych epitetów. Wobec tego Sąd zarządził zbadanie go przez biegłych — lekarzy-psychiatrów.

Kiedy w tym celu wyprawdano Demuta z sali rozpraw, doskoczył on do stołu i schwył leżącą tam dubeltówkę (dowód rzeczowy w procesie). Oczywiście milicjanci natychmiast na to zareagowali.

Po zbadaniu oskarżonego lekarze orzekli, że Demut nie sprawia wrażenia symulanta, znajduje się w stanie patologicznej reakcji i nie powinien brać udziału w rozprawie, dopóki nie poprawi się stan jego zdrowia.

Sąd postanowił więc zawiesić postępowanie i skierować Demuta na

„Krzepiące” meldunki z cukrowni

WARSZAWA (PAP)
Do 28 bm. produkcja cukru z tegorocznej kampanii osiągnęła 760 tys. ton, tj. prawie tyle, ile dała cała kampania zeszłoroczna (777 tys. ton). Wszystkie cukrownie na dół pracują pełną parą.

Przewiduje się, że w tegorocznej kampanii osiągnie się co najmniej 1.030 tys. ton cukru.

Dla naszych Czytelników: Dobra nowina

Nowina, którą pragniemy podzielić się dzisiaj z Czytelnikami, ucieleszcza przyjaźni i odbiorców „Głosu” zamieszkałych w miastach powiatowych naszego województwa. Być może zresztą i pozostali Czytelnicy znajdują w niej korzystną dla siebie zapowiedź, ale o tym... w tajemnicy przed naszym Wydawnictwem, na końcu.

Otóż — od pewnego czasu popołudnia i wieczory w naszej redakcji przestały być okresami spokojnej pracy. W godzinach tych „temperatura gazetowa” przybiera na sile, o najświeższe wiadomości dla Waszej gazety ubiegają się już nie tylko depeszyści, ale i dziennikarze obsługujący nasłuch radiowy czy imprezy wieczorne, uganiający za ostatnimi wydarzeniami reporterzy, słowem — cały powiększony zespół redakcji nocnej.

Nie dopatruje się w tym niczego szczególnego. Tak właśnie powinna wyglądać praca redakcji nowoczesnego dziennika, ukazującego się w godzinach porannych, ambicją zaś jego zespołu jest dostarczenie Czytelnikom możliwie największej ilości aktualnych informacji, które przy wsparciu publicystyki, pomogą Wam w rozpoznaniu rozmaitych problemów i budowaniu na ich podstawie własnej opinii.

Rzecz w tym, a to tak Was — jak i nas — nurtowało, że nie wszystkim odbiorcom naszej gazety mogliśmy zebrać wiadomości przekazywać tego samego dnia rano. Aktualnej informacji zamieszczanej na pierwszej i drugiej stronie naszej gazety pozbawieni byli Czytelnicy mieszkający poza Poznaniem i jego najbliższą okolicą. Wiele przyczyn składało się na to, wśród nich trudności związane z technicznym opracowaniem, drukiem i odpowiadającym rozkładowi jazdy PKP kolportażem „Głosu”.

Trudności te udało nam się obecnie częściowo przełamać. Ogniwami, które walczyły dopomogli naszemu Wydawnictwu w tym skromnym osiągnięciu są: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, zespół pracowników Oddziału Gazetowego tych Zakładów oraz zespół poznańskiego oddziału Państw. Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”.

Na czym polega korzystna dla naszych Czytelników zmiana?

Z dniem 3 grudnia br. mieszkańcy: Wrześni, Konina, Środy, Jarocina, Pleszewa, Ostrowa, Kościana, Leszna, Rawicza, Gostynia, Wolsztyna, Buku, Opalenicy, N. Tomysła, Zbąszczy, Międzybóży, Szamotuł, Wronek, Krzyża, Trzebnicy, Pili, Obornik, Rogoźna, Chodzieży, Gniezna, Pobiedzisk, Wągrowca, Skoków, Krotoszy, Śremu i Zielonej Góry, w sumie — 31 miast Wielkopolski, otrzymają wydanie „Głosu” oznaczone literami ABC, zawierające (prócz str. VI) te same wiadomości, jakie w tym samym dniu czytać będą odbiorcy naszej gazety w Poznaniu i okolicy.

Dla Czytelników „Głosu” w wymienionych miastach oznacza to przyspieszenie wiadomości o pełną dobę w stosunku do obecnie dostarczanych i to wiadomości depeszy, z nasłuchu radiowego, z wszelkiego rodzaju imprez wieczornych i zdarzeń notowanych reporterskim piórem.

Co zyska reszta Czytelników? Gdzie zapowiedź niespodzianki?

Pożyteczne zmiany wypływające z nowej organizacji naszej pracy, zapewne zdolałście już dostrzec na łamach „Głosu”. Co do reszty związani jesteśmy słowem. Ale... trochę cierpliwości. I tak będziemy pierwszym gwiazdorem, który przyniesie Wam miły prezent.

Delegaci spółdzielni mleczarskich zapowiadają wzrost skupu mleka

WARSZAWA (PAP)
28 bm. rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady pier-

wszy po reaktywowaniu spółdzielczości mleczarskiej krajowej zjazd delegatów spółdzielni mleczarskich. W zjeździe bierze udział ponad 220 delegatów, reprezentujących ok. 220 tys. członków spółdzielni.

W referacie sprawozdawczym programowy przewodniczący komitetu organizacyjnego spółdzielczości mleczarskiej — A. Kaczocha dokonał przeglądu dotychczasowych osiągnięć spółdzielczości oraz przedstawił najważniejsze zadania zjazdu. Referent wskazał równocześnie główne kierunki rozwoju spółdzielczości mleczarskiej.

W czasie omawiania gospodarki finansowej związku przytoczono ciekawe dane ilustrujące zamierzenia spółdzielni mleczarskich w r. 1958. Zakłada się m. in., że skup mleka w roku przyszłym wyniesie 3 mld 150 mln litrów, czyli o 300 mln litrów więcej niż w roku bieżącym.

Do Poznania wrócą cenne dokumenty

MOSKWA (Radio)
Rada Ministrów Związku Radzieckiego przekazała 28. XI br. Polsce dokumenty z archiwu w Gdańsku i Poznaniu. Wywiezione przez hitlerowców w głąb Niemiec i przechowywane dotychczas w Zw. Radz. Wśród 5 tys. cennych dokumentów znajdują się materiały dotyczące historii narodu polskiego i rozwoju miast polskich od XI wieku.

Życzenia przywódców ZSRR dla Eisenhowera

MOSKWA (Radio)
I sekretarz KC PZPR — Chruszczow, premier Bulganin i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Woroszyłow przestali prezydentowi Stanów Zjednoczonych — Eisenhowerowi życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. (k)

O wynikach narad partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie

Referat I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki (skrót)

Na politycznej widowni świata zaszło wielkie wydarzenie. Ukazały się dwa doniosłe dokumenty: deklaracja dwunastu partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych w Europie i Azji oraz manifest po-koju 64 partii komunistycznych i robotniczych świata. Obydwa te dokumenty są wynikiem narad jakie odbyły w Moskwie przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych przy okazji przyjazdu na uroczystości 40-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Rosji.

Obecnie obraz świata jest tym znamienity, że trzecia część ludzkości wkroczyła już na drogę socjalizmu, a system panowania kolonialnego doznał druzgocącej klęski. Tam zaś, gdzie jeszcze się utrzymuje, skazany jest na zagładę. Imperializm utracił panowanie nad większością ludzkości. Coraz więcej faktów po-twierdza prawdziwość naszej tezy, że najbardziej znamieną cechą obecnego okresu historycznego jest przechodzenie od kapitalizmu do socjalizmu w skali światowej. Proces ten, zapoczątkowany przez Rewolucję Październikową w Rosji, rozwija się nieprzerwanie, chociaż przejawia się skokami. Wszystko przemawia za tym, że tempo tego procesu będzie coraz szybsze. Powodują to wy-niki rywalizacji dwóch przeciwstawnych systemów społecznych: socjalizmu i kapitalizmu.

Najbardziej straszącą socjaliz-mu, jako nowego powstającego do życia światowego ustroju społecznego było, czy też po-niekąd jeszcze jest to, że wy-stąpił on na arenę dziejów w krajach gospodarczo zacofa-nych, nierozwiniętych. W kra-jach tych socjalizm odziedziczył po starym ustroju niską stopę życiową ludzi pracy i biedę, jaką cierpiały nawet całe narody. W takich warun-kach start do socjalizmu był wcale niełatwy. Trzeba było w przeszłości, a w wielu krajach, które wstąpiły na drogę so-cjalizmu, trzeba jeszcze i dzi-siaj mobilizować wszystkie siły narodu dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju, dla uprzemysłowienia tych kra-jów. W szczególności ciężkich warunkach budował socjalizm Związek Radziecki.

Przejdzie od kapitalizmu do socjalizmu jest nieuchronne dlatego, że socjalizm jest pod każdym względem wyższym od kapitalistycznego ustroju społecznego. Nie wystarczy jednak tylko to stwierdzić. Trzeba tego dowieść w praktyce. Aby to uczynić, aby o tym przekonać nie tylko na-rody, które wstąpiły na drogę budowy socjalizmu w swoich krajach, lecz także szerokie masy pracujące wysoko rozwi-niętych krajów kapitalistycz-nych, szczególnie jeśli chodzi o poziom stopy życiowej ludzi pracy trzeba — rzecz jasna — dłuższego okresu czasu.

Starą kapitalistyczny świat przez długie lata żył nadzie-ją, która wydawała mu się w pełni uzasadniona, że socja-lizm rozpoczynając swój start światowy od krajów gospo-darczo zacofanych, pozostają-cych na tyle za wysoko rozwi-niętymi krajami kapitalistycz-nymi o kilka dziesiętek lat, a nawet o całe stulecie, nigdy nie będzie mógł dogonić tych krajów, nigdy nie stanie się czynnikiem atrakcyjnym dla klasy robotniczej i mas pracu-jących kapitalistycznych kra-jów Zachodu. Tymczasem praktyka budownictwa socjalizmu w Związku Radzieckim i w innych krajach socjalistycz-nych z roku na rok, w sposób coraz bardziej przekonujący, dowodziła, że tempo roz-woju gospodarczego i kultural-nego w socjalizmie jest niespo-tykane i niemożliwe do osiągnięcia przy kapitalizmie. Ale i wówczas świat kapitalistycz-ny, chociaż patrzył z coraz większym niepokojem na suk-cesy świata socjalistycznego, nie chciał wyzbyć się złudnych nadziei na trwałość swojej ekonomicznej, naukowej i technicznej przewagi. Wszy-stkim zwolennikom i obroń-com kapitalizmu wydawało się, iż w walce z socjalizmem rozporządzają niepokonaną

bronią, jaką miała być gospo-darza i naukowo-techniczna przewaga wysoko rozwinię-tych krajów kapitalistycznych nad krajami socjalistycznymi.

Podobnie jak zawiedli się wszyscy ci, którzy w przeszło-ści liczyli na załamanie się re-wolucji rosyjskiej i na upadek Związku Radzieckiego, tak obecnie przeżywają uczucie zawodu ci, którzy niezmownie wierzyli w wyższość kapitali-zmu, w niemożliwość do-ścignięcia, a tym bardziej prześnięcia kapitalizmu przez socjalizm. Dzisiaj już wyższość socjalizmu nad kapi-talizmem nie ulega wątpliwo-ści. Dowiedzona bowiem zo-stała w praktyce na nowym, najbardziej przekonującym odcinku, mianowicie w dzied-zinie nauki i techniki. Wyrzucenie przez Związek Ra-dziecki sztucznych satelitów Ziemi przekreśliło wszelkie mity o wyższości kapitalizmu.

Krające wokół Ziemi socjali-istyczne „sputniki” posiadają niezmienne doniosłą wymowę. Dowodzą one nie tylko tego, że sytuacja odwróciła się i ka-pitalizm stawia przed sobą za-danie doścignięcia naukowych osiągnięć socjalizmu. Trzeba stwierdzić, że nierozsądnym byłoby przypuszczenie, iż nau-ka i technika w krajach kapi-talistycznych nie potrafi roz-wiazać problemów, które już rozwiązała nauka i technika radziecka. Należy się liczyć z tym, że wcześniej czy później pojawią się również kapitali-istyczne satelity Ziemi. Ale na-wet wówczas, gdy się to sta-nie, niezmieniony pozostanie fakt zdobycia przewagi socja-lizmu nad kapitalizmem, przy-czym przewaga ta w miarę czasu będzie ogarniać coraz to nowe dziedziny życia. Na tym właśnie polega najważ-niejsze znaczenie socjalistycz-nych „sputników” Ziemi.

Jeśli Związek Radziecki po-trafił w ciągu 40 lat zbudować przemysł i rozwinąć naukę do poziomu, który pozwolił na wyrzucenie w kosmosie prze-stworza sztucznych satelitów Ziemi, oznacza to, że stworzył on taką bazę produkcyjną, która w warunkach socjaliz-mu gwarantuje mu doścignię-cie i prześcignięcie w krótkim historycznie czasie globalnego poziomu produkcji na każdego mieszkańca swego kraju, w porównaniu z poziomem, jaki został osiągnięty w najwyższej rozwiniętych krajach kapi-talistycznych. Przywódcy Ko-munistycznej Partii Związku Radzieckiego określają ten czas na lat 10—15. W odróż-nieniu od niedawnej przeszło-ści świat kapitalistyczny nie ma już obecnie odwagi kwe-stionować tego twierdzenia. Za jego słuszością i realno-ścią przemawia bowiem zbyt wiele dowodów. Tak więc najistotniejsze znaczenie so-cjalistycznych „sputników” po-lega na tym, że socjalizm wy-chodzi zwycięsko ze współza-wodnictwa z kapitalizmem, że zdobyta została pewność po-konania kapitalizmu przez so-cjalizm we wszystkich dzied-zinach życia na drodze po-kojowego współzawodnictwa.

W związku z tym nowego wyrazu nabiera znana teza powtórzona w deklaracji 12 partii krajów socjalistycznych, że istotna treścią naszej epoki jest zapoczątkowane przez Rewolucję Październikową w Rosji przechodzenie świata od kapitalizmu do socjalizmu. Ten nowy wyraz polega na tym, że twierdzenie to popie-rane jest coraz licznymi do-wodami, co powoduje, że coraz szersze rzesze ludowe we wszystkich krajach świata przyjmują je jako realistycz-ne i prawdziwe. Socjalizm, który przed 100 laty istniał tylko w świadomości nielicz-niej garstki działaczy robotni-czych, stał się — początkiem obecnego stulecia idea poru-szająca miliony robotników do walki z kapitalizmem, a w ro-ku 1917 zwyciężył po raz pierwszy i przekształcił się w praktyce życia narodów Zwią-zku Radzieckiego. Ten socjalizm rozrósł się po drugiej wojnie światowej na 12 innych kra-jów, objął swym państwowym zasiegiem 950 milionów ludzi na świecie — i staje dzisiaj przed pozostałą częścią ludz-kości, jako jutrzejczy ustrój społeczny wszystkich krajów świata. Ludzkość kroczy na-przód nieprzerwaną drogą roz-

woju. Przewodzi jej w tym marszu klasa robotnicza, na której czele kroczą komuni-istyczne i robotnicze partie wszystkich krajów.

Pokoje możliwości prze-chodzenia do socjalizmu wiąże się ściśle ze sprawą po-kojowego współistnienia i współzawodnictwa dwóch prze-ciwnych systemów społecz-nych — socjalistycznego i ka-pitalistycznego. Socjalizm po-siada pewność zwycięstwa w takim współzawodnictwie. — Zwalcza on wszystkimi siłami niebezpieczeństwo nowej woj-ny tym bardziej, że przyszła wojna, gdyby do niej dopuści-ły narody, byłaby strasliwą w skutkach wojną termojądrową, nieustanny wzrost sił świa-towego socjalizmu, brak per-spektyw na pomyślenie dla kapi-talizmu wyniki współzawodnic-twa z socjalizmem powodują, że najbardziej awanturnicze i agresywne koła imperializmu, pchają świat do nowej wojny. Problem wojny, czy pokojowe go współistnienia stał się w o-becnym stadium rozwoju ludz-kości podstawowym proble-mem polityki światowej.

Jeśli socjalizmowi i współ-działającym z nim siłom anty-wojennym uda się utrzymać pokój w ciągu najbliższych 10—15 lat, to wszystko prze-mawia za tym, że możliwość no-wej wojny światowej zostanie w ogóle wyeliminowana z ży-cia ludzkości. Byłby to naj-większy triumf socjalizmu, otwierający mu bramę pokojo-wego zwycięstwa na całym świecie.

Walka o zwycięstwo pokoju, o rozbrojenie, o zakaz produk-cji i stosowania broni termoja-drowej, o skierowanie rozwo-ju ludzkości w pokojowe ło-żysko jest dzisiaj najważniejs-zym zadaniem wszystkich na rodów świata, wszystkich lu-dzi pragnących pokoju. Na cze-le tej walki stają wszystkie państwa socjalistyczne oraz komunistyczne i robotnicze partie wszystkich narodów świata. Daje temu wyraz mani-fest pokoju uchwalony na na-radzie 64 partii komunistycz-nych i robotniczych, jaka odby-ła się w Moskwie.

W związku z niebezpieczeń-stwem nowej wojny dają się często słyszeć głosy, że w obecnych warunkach, kiedy obie przeciwstawne stro-ny rozporządzają bronią ter-mojądrową, wojna jest nie-możliwa. Rzekomo ani jedna, ani druga strona nie zdecyduje się na wojnę, gdyż w jednako-wym stopniu jej się obawia-ją. Takie rozumowanie jest niesłuszne i szkodliwe. Kto w ten sposób rozumuje ułatwia agresywnym kołom imperiali-istycznym prowadzenie polity-ki przygotowania wojny. Nie-bezpieczeństwo wojny może być usunięte, wojna może być przekreślona tylko wówczas, kiedy przeciwko wojnie, prze-ciwno tym, którzy zmierzają do jej rozpętania podniosła się do walki wszyscy, którzy woj-ny nie chcą. Pokój może być wygrany tylko przez antywo-jenną postawę narodów szcze-gólnie tych krajów, w których najsilniej przejawia się ten-dencja wojenne agresywnych kół imperialistycznych. Spra-wa pokoju lub wojny przedsta-wia się dzisiaj tak, że kto nie walczy, kto nie popiera walki o pokój, ten sprzyja wzrostowi niebezpieczeństwa wojny.

Aby świat mógł wkroczyć na drogę pokoju musi przede wszystkim wkroczyć na drogę rozbrojenia.

Zerowe wyniki obrad Kom-i-sji Rozbrojenia dowodzą, że świat kroczy dotychczas po drodze zwiększenia niebezpie-czeństwa wojny. Należy sobie w pełni zdawać sprawę, że je-śli wyścig zbrojeń nie zosta-nie przerwany, świat coraz bardziej będzie się oddalał od pokoju i coraz większe będzie niebezpieczeństwo wojny.

Wyścig zbrojeń nie może trwać bez końca. Przerwać go może tylko antywojenna wal-ka narodów. Program tej wal-ki zawiera deklaracja i mani-fest pokoju. Ten głos komuni-stów całego świata skierowa-ny do wszystkich narodów wskazuje ludzkości drogę oca-lenia przed wojną. Nie może bardziej odpowiadać najżywniejszym interesom

wszystkich narodów świata, jak posłuchanie się tego głosu komunistów.

Narada komunistycznych i robotniczych partii kra-jów socjalistycznych, której wyniki ujęte zostały w dekla-racji, przyczynia się w sposób istotny do wzmocnienia sił bro-niących pokoju. Przyczynia się przez to, że najważniejszym jej rezultatem jest wzmocnie-nie jednoci państw obozu so-cjalistycznego. Ta jednoci, ściśła współpraca i wzajemna pomoc są potrzebne i nie-odzowne nie tylko dla ułatwie-nia i umacniania budownictwa socjalizmu w każdym kraju, lecz także dla obrony ich nie-podległości i suwerenności, dla hamowania agresywnych za-pędów kół imperialistycznych.

Jednoci państw obozu socja-listycznego jest główną osto-ją światowego pokoju. W dekla-racji stwierdziliśmy, że „so-lidarność państw socjalistycz-nych nie jest wymierzona prze-ciwno jakimkolwiek innym państwom”, że „kraje socjali-istyczne są przeciwnie podziału wi światu na bloki militarne”. Wielokrotnie składane przez nasz obóz propozycje rozwią-zania tych bloków, wycofania obcych wojsk z terytorium tych krajów, gdzie wojska te dotychczas przebywają — są jednak stale odrzucane. Jest rzeczą nienormalną, że mimo upływu 12 lat od zakończenia wojny wojska państw zwycię-skich ciągle jeszcze przebywa-ją na terytorium państw poko-nanych. Na ich wycofanie, a nawet na ich redukcję nie zgadzają się państwa zachod-nie, podobnie jak i na rozwią-zanie bloków militarnych. Z tych i innych faktów świadczą-cych o dążeniu tych państw do zaogniania sytuacji między-narodowej kraje socjalistyczne i kierujące nimi partie komu-nistyczne i robotnicze muszą wyciągać dla siebie odpowied-nie wnioski. Muszą przede wszystkim coraz bardziej za-cieśniać więzy wzajemnej współpracy we wszystkich dziedzinach życia państwowego muszą zacieśniać więzy socja-listycznego internacjonalizmu, który jest głównym warun-kiem siły poszczególnych kra-jów socjalistycznych i ich wspólnoty w całości.

Kierując się w swej polityce zewnętrżnej zasadami pokojo-wego współistnienia, państwa socjalistyczne, umacniając i rozwijając między sobą sto-sunki ekonomiczne, nie chcą jednak separować się pod względem gospodarczym od in-nych krajów. Przeciwnie, opo-wiadają się za wszechstronnym rozszerzaniem stosunków gospodarczych i kulturalnych z wszystkimi innymi krajami, są aktywnymi zwolennikami rozwoju handlu z krajami ka-pitalistycznymi, prowadzą poli-tykę jak najbardziej idącą roz-woju więzi gospodarczych z krajami o innym ustroju spo-łecznym, więzi opartych na zasadach równości i wzajem-nych korzyści. Taka polityka przyczynia się do wzajemnego zbliżenia państw o różnym u-strój społeczny, do wytworze-nia atmosfery wzajemnego zaufania i w konsekwencji do umocnienia pokoju na całym świecie.

Prowadząc taką politykę wo-bec państw kapitalistycznych, kraje socjalistyczne muszą jednocześnie strzec swej jed-ności, muszą zwalczać z całą stanowczością wszystko, co zmierza do jej rozluźnienia. Ze stosunki gospodarcze z kra-jami socjalistycznymi, a szczególnie udzielanie kredy-tów, określone koła kapitali-istyczne usiłują wykorzystać dla rozluźnienia jednoci państw socjalistycznych, mie-liśmy tego liczne dowody na naszym własnym przykładzie. Rząd Stanów Zjednoczonych, udzielając ostatnio Polsce kre-dytu towarowego, nie posta-wił nam warunków, które w-czykolwiek godziłyby w na-szą niezależność i naszą poli-tykę. Można stwierdzić, że kre-dyt udzielony nam na takich warunkach, całkowicie odpo-wiada zasadom równości, nie miesza się w sprawy we-wnętrne i wzajemnych korzy-ści gospodarczych. Jednak nie-kóre koła kapitalistyczne, wie-le organów prasowych na Za-chodzie oraz zachodnie roz-

głosnie radiowe usiłowały wy-korzystać fakt udzielenia tego kredytu dla osłabienia więzi, łączących Polskę z obozem państw socjalistycznych. Na różne tony rozlegały się syren-ne głosy, które godziły w naj-żywniejsze interesy Polski, w podstawy polityki zewnętrznej naszej partii i rządu pol-skiego.

Określone koła imperiali-istyczne patrzą na sprawę kre-dytów, jakich udziela jedno państwo drugiemu, tylko z punktu widzenia zimnej woj-ny i zaostrożenia aktualnej sy-tuacji międzynarodowej, z punktu widzenia swoich poli-tycznych celów i zamierzeń. Jeśli np. Związek Radziecki udzielił nam kredytów — a o-trzymaliśmy ich na wielkie sumy — wówczas koła te przez usługę im propagandę głoszą bzdury, że Związek Ra-dziecki poddał Polskę w swo-ją zależność gospodarczą, pod swój dyktando. Jeśli otrzymuje-my kredyt od Stanów Zjedno-czonych, koła te wyciągają z tego wnioski, że Polska win-na za to popierać politykę Sta-nów Zjednoczonych. Słowem, kredyt ma być narzędziem po-lytyki zaostrożenia zimnej woj-ny i niczym więcej.

Można naturalnie przekształ-cić kredyty w polityczne narzę-dzia zaostrożenia sytuacji mię-dzynarodowej, lecz również do-brze można uczynić z nich narzę-dzie, służące do odprężenia tej sytuacji. Można widzieć w kredytach środek dla politycz-nego i gospodarczego uzależ-nienia państwa-kredytobiorcy, a można też — udzielając kre-dytu, nie mieć takich celów, a po prostu wychodzić z zało-żeń pomocy, wzajemnych ko-rzyści gospodarczych itp. Wszystko zależy od intencji.

Polityki Polski, tak we-wnętrżnej, jak i zewnętrznej przez kredyty kształtować się nie da. Naszą politykę ze-wnętrzną cechuje naczelna za-sada: wzmacniać pokój, dążyć i przyczyniać się do odpręża-nia napięcia w sytuacji mię-dzynarodowej, wytworzyć at-mosferę zaufania między pa-ństwami o różnym ustroju spo-łecznym, zbliżyć do siebie i za-przyjaźnić między sobą na-rody tych państw.

W tym widzimy polityczny sens kredytów, zaciąganych przez Polskę w krajach kapi-talistycznych.

Jeśli kredytodawca kieruje się również takimi intencja-mi, co zawsze wykazuje prak-tyka, wówczas kredyty przy-noszą polityczne korzyści obu stronom, gdyż służą umocnie-niu pokoju i przyjaźni między narodami świata.

Partia i władza ludowa bę-dą zawsze strzec niezależności i suwerenności Polski, prowa-dzić politykę jednoci Polski z pozostałymi krajami socjali-istycznymi, politykę umacnia-nia wartości państw obozu socjalistycznego.

Z podobną propagandą, go-dzącą w interesy Polski występowali niektórzy polity-cy i organa prasowe w Nie-mieckiej Republice Federalnej, kiedy poruszali zagadnie-nie nawiązania stosunków dy-plomatycznych z Polską. Wy-chodzili oni, czy też nadal wychodzą z założenia, że sto-sunki takie byłyby korzystne dla Niemieckiej Republiki Fe-deralnej tylko o tyle, o ile przyczyniłyby się do rozluź-nienia więzów, łączących Pol-skę z całą wspólnotą państw socjalistycznych, a szczegól-nie z Niemiecką Republiką De-mokratyczną i Związkiem Ra-dzieckim. Na tym polega istot-ny sens ich gadaniny o wol-niej Polsce, z jaką — według tej propagandy — Niemiecka Republika Federalna mogłaby bez trudności rozwiązać wszy-stkie sporne sprawy. Nie wia-domo, co w takiej propagan-dzie jest bardziej godne uwa-gi — czy naiwne rachuby na brak rozumu politycznego Po-laków, czy zwykła bezcel-ność. Jak wyglądałaby idąca w osamotnienie i popierana przez niemieckich i innych mi-litarystów „wolna Polska” — nie ma potrzeby mówić. Wie-my o tym z praktyki ostatniej wojny światowej.

Uważamy, że tak dla na-rodu polskiego, jak i dla całego narodu niemieckiego może być pożyteczne nawiązanie sto-sunków dyplomatycznych mię-dzy Polską a Niemiecką Repu-bliką Federalną tylko wów-czas, kiedy stosunki takie bę-dą służyć interesom pokoju i odprężenia sytuacji w Europie i świecie.

Stojąc na gruncie normali-zacji stosunków z NRF, pro-wadzimy i prowadzić będzie-my politykę umacniania jed-noci Polski ze wspólnotą państw socjalistycznych. Nasz stosunek do Niemieckiej Repu-bliki Demokratycznej oddaje wiernie podpisana przez nas i przez pozostałych uczestni-ków narady państw socja-listycznych deklaracja, w któ-rej mówimy, że solidaryzujemy się i udzielamy całkowite-go poparcia pierwszemu w dzie-jach Niemiec państwu robot-ników i chłopów — Niemiec-kiej Republice Demokratycz-nej. Jej bowiem przypada wiel-ka rola w walce z military-zmem zachodnio-niemieckim, który wspólnie z agresywnymi kołami imperialistycznymi innych państw zagraża poko-jowi w Europie i całym świe-cie.

Tendencje do nowego wzmo-żenia zbrojeń w Niem-czech zachodnich, a przede wszystkim plany uzbrojenia armii zachodnio-niemieckiej w broń jądrową, stanowią główne obecnie zagrożenie po-koju w Europie. Wejście na drogę realizacji tych planów musiałyby doprowadzić do bar-dzo poważnego zaostrożenia sy-tuacji.

Wejście na drogę realizacji planów uzbrojenia Niemiec z zachodnich w broń atomową po-głębiłoby podział Europy, cze-go nie może życzyć sobie ani Polska, ani nikt pragnący trwałego pokoju.

Dlatego wskazujemy inną drogę. Nasza inicjatywa — stworzenie strefy bez zbrojeń atomowych w Niemczech i Polsce, do której przyłączyła się Czechosłowacja — spo-tykała się z licznymi wyrazami pozytywnego przyjęcia także ze strony poważnych re-prezentantów burżuazyjnych opinii Zachodu, a w tym i opinii NRF. Do propozy-cji tej rząd NRF odniósł się negatywnie. A przecież nie bardziej nie może sprzyjać nor-malizacji stosunków między Polską a NRF, jak właśnie wspólna akcja dla urzeczy-wistnienia zamierzeń, które służą sprawie pokoju.

Powstaje coraz szerszy krąg polityków burżuazyjnych, któ-rzy opowiadają się za ideą po-kojowego współistnienia. W ubiegłym okresie szereg partii socjaldemokratycznych zaczęło coraz aktywniej wy-stępować w walce o pokój i rozbrojenie. Socjaldemokra-tyczna partia Niemiec zachod-nich wypowiedziała się prze-ciwno uzbrojeniu Bundes-wehry w broń atomową. Partia pracy w Anglii, socjaldemokratyczna partia Japonii i partie socjaldemokratyczne w innych krajach żądają zaka-zania próbnych doświadczeń z bronią termojądrową.

Wszystko to wskazuje, że pomimo zaostrożenia tendencji powrotu do zimnej wojny i przyspieszenia wyścigu zbro-jeń — z jednej strony — z dru-giej strony widzimy w świecie kapitalistycznym wzrost ten-dencji do odprężenia, do poko-jowego współistnienia. Te ten-dencje spotykają się i spotka-ją się zawsze z wyjściem na-przeciw ze strony krajów so-cjalizmu.

(Dokończenie na str. 5)

Referat I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki (skrót)

(Dokończenie ze str. 2)

Wiele uwagi poświęciliśmy w deklaracji sprawie ideologicznej jednoci partii komunistycznych i robotniczych oraz niebezpieczeństwu, jakie stwarza rewizjonizm i dogmatyzm.

Jak zgodny jest pogląd naszej partii na te zagadnienia najlepiej dowodzą uchwały przyjęte na VIII, IX i X Plenum naszego Komitetu Centralnego i oparta na tych uchwałach działalność naszej partii. Ideologiczna jedność wszystkich robotniczych i komunistycznych partii, które kierują budownictwem socjalizmu w swoich krajach, stanowi fundament, na którym opiera się jedność państw obozu socjalistycznego. Ta jedność ideologiczna partii jest głównym źródłem siły poszczególnych państw i całej wspólnoty socjalistycznej. Cementem, który jednoczy i spaja ideologicznie partie komunistyczne i robotnicze, jest nauka marksistowsko-leninowska, są wypracowane zasady ogólnej rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalizmu, które zdają egzamin życia.

W deklaracji jasno i wyraźnie, bez niedomówień zostało stwierdzone, że konieczne jest twórcze stosowanie ogólnych zasad rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalizmu, że należy uwzględniać konkretne warunki historyczne każdego kraju, że nie wolno mechanicznie kopiować polityki i taktyki partii jednego kraju przez partię drugiego kraju, że ignorowanie właściwości narodowych przez partię proletariacką prowadzi do nieuchronnie do oderwania się od życia, od mas, musi przynieść szkodę sprawie socjalizmu. W sformułowaniach tych mieści się ostra krytyka dogmatyzmu. Jednocześnie deklaracja przestrzega przed odchodem od ogólnych prawidłowości, przez wyolbrzymienie roli właściwości odrębnych, historycznie ukształtowanych cech narodowych i warunków w każdym kraju, gdyż przynosi to również szkodę sprawie socjalizmu.

Wszystkie te myśli zostały wypowiedziane na IX Plenum Komitetu Centralnego naszej partii przy uzasadnianiu polskiej drogi do socjalizmu.

Deklaracja potępia dogmatyzm i sekciarstwo, które pro wadzą do oderwania partii od mas i mogą stanowić główne niebezpieczeństwo na poszczególnych etapach rozwoju danej partii i budownictwa socjalizmu w danym kraju. Wi dzieliśmy to najlepiej w naszym kraju, a także i w innych krajach.

Odpowiada również całkowicie sytuacji, istniejącej jeszcze w naszej partii, zawarte w deklaracji stwierdzenie, że w obecnych warunkach za główne niebezpieczeństwo na leży uważać rewizjonizm, albo inaczej mówiąc, prawicowy oportunizm. To samo powiedziało X Plenum Komitetu Centralnego naszej partii, które odbyło się przed naradą komunistycznych i robotniczych partii w Moskwie.

Można przypuszczać, że gdybyśmy to Plenum odbyli dopiero po tej naradzie, to wszyscy rewizjoniści i wszyscy wrogowie socjalizmu w kraju i na świecie znaleźliby doskonałą okazję do podniesienia na krzyku, że partia nasza utraciła samodzielność, że jej politykę dyktuje Moskwa, że powróciła do starych metod rządzenia itp. znane wszystkim brednie. My zaś podejmujemy decyzje, dotyczące naszej partii i naszego kraju, w pełni suwerennie. Ta okoliczność, że deklaracja przyjęta na naradzie w Moskwie zawiera takie same stwierdzenia jak poprzednio przez nas podejmowane uchwały dowodzi tylko tego, że przed całym międzynarodowym ruchem robotniczym stoją podobne zadania i podobne problemy, że wszystkie komunistyczne i robotnicze partie kierują się tą samą nauką marksizmu-leninizmu, że łączą je jedność ideologiczna, której w każdym okresie partia nasza pozostała wierna.

Wroga Polsce Ludowej i ustroju socjalistycznemu propaganda przeciwstawia nam dzisiaj niedostatków bytowej ludzi pracy stopie życiowej istniejącej w wysoko rozwiniętych krajach kapitali-

stycznych. Ale ta stopa życiowa rosła również dlatego, że kraje te przez dziesiątki lat rządzą i dzisiaj jeszcze częściowo rządzą innymi narodami, które pozostają w biedzie i nędzy głównie z tej przyczyny, że nie rządzą się same.

Nie mogła Polska Ludowa przez 13 lat swego istnienia odrobić wiekowych zaległości okresu, kiedy naród polski nie mógł się rządzić samodzielnie. Nie mógł nowy, socjalistyczny ustrój społeczny dokonać w tak krótkim okresie gruntownych przeobrażeń w nawy i kach ludzkiego myślenia, które zostały ukształtowane przez dawny, kapitalistyczny ustrój społeczny.

To wszystko sprawia, że — jak głosi deklaracja — „do rozstrzygnięcia kwestii „kto kogo” — kapitalizm czy socjalizm — potrzebny jest dość długi okres”. To również trzeba mieć na uwadze i z tego punktu widzenia oceniać wielkie znaczenie i potrzebę jednoci państw socjalistycznych, udzielania sobie wzajemnej pomocy, prowadzenia i zacieśnienia wzajemnej współpracy, tak po linii państwowej, jak i partyjnej. Bez jednoci, bez wzajemnej pomocy i współpracy państwa socjalistyczne nie mogłyby pokonywać wielu trudności, a nawet niektóre z nich mogłyby zostać zniszczone przez wspólne działające wewnętrzne i zewnętrzne siły wroga socjalizmu.

W obecnym okresie historycznym rywalizują z sobą dwa przeciwstawne systemy społeczne — kapitalistyczny i socjalistyczny. Każdy z nich, usiłując uzyskać jak najlepsze dla siebie wyniki tej rywalizacji, gdyż decydują one o kierunku rozwoju społecznego świata. Państwa socjalistyczne pragną, aby ta rywalizacja odbywała się na polu gospodarki i kultury w warunkach pokojowego współistnienia.

System kapitalistyczny utworzył jednak trzy organizacje militarne — NATO, SEATO i organizację paktu bagdadzkiego, w których główną rolę odgrywa najsilniejsze państwo kapitalistyczne — Stany Zjednoczone. Źródłem słabości tych organizacji są sprzeczności interesów państw, które do nich należą. Łączy je tylko walka z systemem socjalistycznym.

Ten ostatni posiada tylko jedną, obronną organizację militarną, utworzoną na podstawie Układu Warszawskiego. Ale źródłem siły systemu socjalistycznego jest jedność interesów państw, które ten system tworzą, jedność ich interesów z pierwszym krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim.

Sprzeczności interesów między państwami, należącymi do kapitalistycznego systemu społecznego, nie doprowadzają obecnie do wojen między nimi tylko dlatego, że istnieje socjalistyczny system społeczny. Sprzeczności te bynajmniej nie są dzisiaj mniejsze, a raczej są większe niż były wówczas, kiedy doprowadziły do wybuchu pierwszej i drugiej wojny światowej. Istnienie socjalistycznego systemu wywołuje na czoło — przed państwami kapitalistycznego systemu — niebezpieczeństwo klasowe. Front walki klasowej, przed powstaniem socjalistycznego systemu społeczne go, zamykał się w granicach każdego kraju kapitalistycznego. Dzisiaj walka klasowa toczy się nie tylko w obrębie każdego kraju, lecz także w skali świata podzielonego na dwa przeciwstawne systemy społeczne. Nad sprzecznościami, występującymi między państwami przynależnymi do kapitalistycznego systemu społecznego, zagrożeń klasowe przeciwieństwa między obydwojma systemami społecznymi. Ten fakt powoduje, że państwa kapitalistyczne nie prowadzą obecnie między sobą wojen. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie było socjalistycznego systemu społecznego, obecne sprzeczności pomiędzy państwami kapitalistycznymi na pewno doprowadziłyby już do nowej wojny między nimi.

Socjalistyczny system społeczny ratuje więc narody państw, które do tego systemu nie należą, a także i własne narody przed nowymi woj-

nam, które rozpętałby imperializm, gdyby nie było socjalistycznego systemu społecznego.

Rywalizacja dwóch przeciwstawnych systemów społecznych — kapitalistycznego i socjalistycznego — pociągnęła za sobą rozpad imperialistycznego systemu kolonialnego. Rozdzielany sprzecznymi siłami wewnętrznymi i zmuszony do mobilizacji wszystkich swych sił na froncie rywalizacji z systemem socjalistycznym — system kapitalistyczny okazał się niezdolny do zdławienia walki narodowo-wyzwoleńczej ludów kolonialnych.

Narody krajów wyzwolonych spod panowania kolonialnego, klasa robotnicza, inteligencja i wszyscy postępowi, myślący ludzie, a także niektóre rządy tych krajów do brze zdają sobie sprawę, że światowy system socjalistyczny służy obronie i utrwaleniu ich niezawisłości politycznej. Ten fakt przysparza krajom socjalistycznym coraz więcej sympatii wśród narodów Azji i Afryki, otwiera przed młodymi państwami Wschodu nowe perspektywy rozwojowe.

Wszystko to wskazuje, jak wielkie znaczenie posiada sprawa jednoci państw socjalistycznych. Żaden system jednoczenia państw kapitalistycznych nie może stworzyć jednoci na wzór państw socjalistycznych. Państwa kapitalistyczne rozdzielają bowiem sprzeczności ich interesów, natomiast państwa socjalistyczne łączą i zspalają jedność ich interesów.

W wielkiej wspólnocie równoprawnych i suwerennych państw socjalistycznych, we wspólnym obozie, pierwsze miejsce zajmuje najpotężniejsze państwo socjalistyczne — Związek Radziecki. Nie bar dziej nie może sprzyjać jednoci krajów socjalistycznych, zacieśnieniu więzów braterskiej przyjaźni między narodami, które dopiero po drugiej wojnie wstąpiły na drogę socjalizmu, a narodami radzieckimi, które kroczą po tej drodze już od lat 40, jak równoprawne, prawdziwie braterskie stosunki wzajemne. Związek Radziecki, zajmując najważniejsze miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych, przez mądrą politykę swej partii i jej kierownictwa, politykę, płynącą z ducha leninowskich zasad równości wszystkich narodów, może najwięcej się przyczynić do dalszego umocnienia jednoci wszystkich krajów socjalistycznych. Pragniemy podkreślić z uznaniem, że obecne kierownictwo KPZR politykę taką prowadzi. Na tym gruncie umacniają się też braterskie stosunki przyjaźni między narodem polskim a narodami radzieckimi. Tym duchem leninowskim cechowała się też narada robotniczych i komunistycznych partii państw socjalistycznych, oraz narada 64 partii państw socjalistycznych, kapitalistycznych, państw półkolonialnych oraz krajów pozostających jeszcze w kolonialnym ucisku i zależności.

Ta druga narada była świadectwem tego, jak szeroko rozwinął się światowy ruch komunistyczny w ostatnich latach. Przed drugą wojną światową partie komunistyczne istniały w 43 krajach świata i liczyły około 4,2 mln. członków. Obecnie partie komunistyczne, zorganizowane oddziały komunistów, działają w 75 krajach świata, a ogólna liczba ich szeregów przekracza 33 miliony ludzi. 34 partie komunistyczne dotychczas musiały pracować w podziemiu, działają nielegalnie. Ten fakt jest znamiennym przyczynkiem do prawdziwej istoty demokracji burżuazyjnej, charakteryzującej w jakich warunkach działać musi ruch robotniczy w krajach kapitalistycznych.

W ostatnim czasie, wskutek presji politycznej, ekonomicznej i różnych prześladowań z jakimi spotkali się komuniści w krajach kapitalistycznych, a także wskutek wstrząsów, jakie w 1956 r. przeszedł między narodowy ruch robotniczy, zmniejszyła się liczba członków partii komunistycznych w niektórych krajach kapitali-

stycznych, przeważnie w Europie, a także wystąpił spadek głosów oddawanych na listy partii komunistycznych przy wyborach parlamentarnych. W tym samym czasie w innych krajach spoza systemu państw socjalistycznych miał miejsce poważny wzrost liczby członków partii, poważnie wzrosła również liczba wyborców, którzy opowiadają się za partiami komunistycznymi.

Wiele partii komunistycznych rozszerzyło swą bazę masową. Wzrósł ich wpływ i autorytet w klasie robotniczej i w masach ludowych. Biorąc aktywny udział w walce o niepodległość narodową, walcząc o pokój i broniąc interesów mas pracujących, partie te stały się prawdziwie narodowymi partiami, łączącymi patriotyzm z internacjonalizmem. Odgrywają one poważną rolę w życiu politycznym swych krajów. W szeregu krajów zachodniej Europy, Ameryki Łacińskiej i Azji partie komunistyczne zajęły kierownicze miejsce w ruchu robotniczym.

Na naradach komunistycznych i robotniczych partii omówiona została również sprawa więzi we wzajemnych stosunkach międzypartyjnych w obecnym okresie. W przeszłości istniał międzynarodowy ośrodek ruchu komunistycznego — Międzynarodówka Komunistyczna. Takiego ośrodka nie ma i nie ma potrzeby ponownie go tworzyć. Międzynarodówka Komunistyczna odegrała wielką, pozytywną rolę przede wszystkim w dziedzinie zorganizowania ruchu komunistycznego, wykrystalizowania jego ideologii, wychowania i zahartowania licznych kadr. Praktyka jednak dowiodła, że kierowanie z jednego ośrodka wszystkimi komunistycznymi partiami, z których każda działa w specyficznych warunkach swego kraju, nie przynosi pożytku, a niekiedy nawet szkodzi. Jeśli w pierwszym okresie istnienia Międzynarodówki Komunistycznej spełniała pozytywną rolę, była potrzebna, to później, szczególnie w latach kultu jednoci, nie tylko nie pomagała, ale nierzadko hamowała i przeszkadzała w rozwoju poszczególnych partii komunistycznych i całego ruchu komunistycznego. Wystarczy wspomnieć nasze, polskie doświadczenie, a szczególnie taki cios, jak rozwiązanie Komunistycznej Partii Polski.

W roku 1947 powstało biuro informacyjne komunistycznych i robotniczych partii, które skupiało partie europejskich krajów socjalistycznych łącznie z KPZR oraz Francuską i Włoską Partią Komunistyczną. Trudno jest doszukać czegoś, co można by zapisać na plus tej instytucji. Minusów zaś było co niemiara. Jeśli Międzynarodówka Komunistyczna nawet w złych swoich latach miała coś do powiedzenia, to w biurze informacyjnym panował wszechwładnie obcy marksizmowi, wyekszaltowany proletariacki internacjonalizm duchu jednoci. Dobrze się więc stało, że znikła ta instytucja. Dawne formy więzi organizacyjnych, ośrodki kierownicze, obejmujące wszystkie lub część partii komunistycznych przestawały więc istnieć. Pozostało to, co faktycznie stało się łączyło i łączy wszystkie komunistyczne i robotnicze partie — historycznie wytworzony i wzmocniony długą praktyką działalności międzynarodowego ruchu rewolucyjnego — proletariacki internacjonalizm. Trzeba z dumą przyznać, że zdał on całkowicie egzamin życia w praktyce działania wszystkich komunistycznych i robotniczych partii.

Ostatnio ukształtowały się nowe formy praktycznych więzi w stosunkach wzajemnych tych partii. Są to dwustronne spotkania. Przynoszą one wiele korzyści biorącym w nich udział partiom, pozwalają na szeroką wymianę informacji i doświadczeń. Te formy należy coraz bardziej rozwijać. Nie zaspokajają one jednak w pełni potrzeb wszystkich partii i potrzeb całego międzyna-

rodowego ruchu komunistycznego, szczególnie wobec zadań, jakie winien on wypełniać. By zapewnić tę lukę komunistyczne i robotnicze partie krajów socjalistycznych gnały za celowe, aby zaleźnić od potrzeb i po przeprowadzeniu konsultacji zwoływać szersze narady przedstawicieli różnych partii komunistycznych i robotniczych. Narady takie miałyby na celu omówienie aktualnych problemów, wymiany doświadczeń swej pracy, zaznajomienie się ze wzajemnymi poglądami i stanowiskami dla uzgodnienia wspólnych działań w sprawach, które są wspólne dla wszystkich partii w walce o pokój, demokrację i socjalizm. To też zostało zapisane w deklaracji.

Stosunek do tej deklaracji, przyjętej na naradzie partii krajów socjalistycznych i do spraw w niej poruszonych, partie komunistyczne innych krajów określają same, zgodnie ze stanowiskiem, jakie zajmują komitety centralne tych partii. Do decyzji tych komitetów należy więc także, czy przyjmą one ustaloną w deklaracji formę więzi wzajemnej, w postaci odbywania wspólnych narad większej ilości, czy nawet wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. Taka forma więzi w stosunkach wzajemnych wszystkich partii jest najbardziej demokratyczna i winna zaspokajać potrzeby całego, międzynarodowego ruchu komunistycznego. Ważną zaletą tej formy jest to, że w naradach takich uczestniczyć winni z reguły nie tylkoownicy partii, zaś sprawy, które będą na naradach omawiane, winny być przedtem znane wszystkim jej uczestnikom. Umożliwi to kierownictwu każdej partii udzielenie dyrektyw swoim przedstawicielom, których będzie delegować na narady.

Z tego, co powiedziałem wynika, że naczelną myślą nowej formy więzi międzypartyjnych jest kolektywne kształtowanie międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego przez wszystkie partie biorące udział w naradach. Wspólnie wytknięte i uzgodnione cele będą wspólnie realizowane. Wymiana doświadczeń i informacji niewątpliwie będzie sprzyjać ujednoliceniu stanowisk nawet w spornych sprawach.

A takie sprawy zawsze były, są i będą w przyszłości miały miejsce w stosunkach między partiami komunistycznymi i robotniczymi. A jeśli są, to trzeba je rozwiązywać z pożytkiem dla wszystkich partii i całego ruchu robotniczego. Zwykle trzeba czasu i to nie raz dłuższego, aby taką czy inną sporną sprawę rozstrzygnąć prawidłowo i zgodnie z interesami rozwoju i umacniania socjalizmu. Dopóki nie można jej zgodnie rozstrzygnąć należy ją odsunąć na bok, aby nie przeszkadzała we wzajemnej współpracy.

Takie właśnie sporne sprawy spowodowały, że przedstawiciele Związku Komunistów Jugosławii nie złożyli podpisu na deklaracji partii krajów socjalistycznych. Nie zmieni to wcale faktu, że Jugosławia należy do rodziny krajów socjalistycznych. Na pewno, wcześniej czy później, nadejdzie czas, kiedy sprawy, które są dzisiaj przedmiotem sporu zostaną rozstrzygnięte łącznie ze Związkiem Komunistów Jugosławii.

Jeśli chodzi o rolę delegacji naszej partii na naradach, to była ona aktywna. W deklaracji jest również wkład naszej partii. Jeśli chodzi zaś o manifest pokoju byliśmy jego inicjatorami i wspólnie z KPZR przedłożyliśmy projekt manifestu na ogólną naradę wszystkich partii, które ten projekt — po wniesieniu uzupełnień przez inne partie — jednomyślnie przyjęły.

Zadanie najważniejsze — to wprowadzanie w życie wezwania w nim zawartych. Polska jako kraj socjalistyczny, jako członek wspólnoty państw socjalistycznych, pro-

wadząc konsekwentną, pokojową politykę wraz z innymi państwami socjalistycznymi, przyczyniać się będzie najlepiej sprawie umacniania pokoju przez skupienie się jak najszerszych mas narodu wokół władzy ludowej, przez realizowanie polityki naszej partii, przez realizowanie zadań, które partia nasza stawia przed narodem. Umocnianie politycznych i gospodarczych pozycji Polski Ludowej będzie rzeczywistym i skutecznym naszym wkładem w realizację manifestu pokoju.

Deklaracja i manifest — to dokumenty, którymi będą się posługiwać w swej pracy wszystkie komunistyczne i robotnicze partie, a więc i nasza partia. Są w deklaracji wskazania i stwierdzenia, których aktualność jest nieprzemijającą przez lata mierzone miarą historycznych okresów. Są też wskazania i stwierdzenia, które dostosowane są tylko do obecnej sytuacji.

Partia nasza przeszła rok temu, na VIII Plenum wytyczyła dla siebie i dla Polski Ludowej nową linię polityczną. W tym czasie nie wszystkie partie komunistyczne i robotnicze innych krajów odniosły się do naszej partii i do naszej linii politycznej bez obaw. Byłoby na pewno nieodborne dla ruchu robotniczego, gdyby każda partia odnosiła się obojętnie do polityki prowadzonej przez inne bratnie partie. My też nie odnosimy się obojętnie do polityki innych komunistycznych i robotniczych partii. Wspólna troska wszystkich partii o politykę każdej partii, przy pełnym poszanowaniu samodzielności każdej partii, jest obowiązkiem wypływającym z poczucia socjalistycznych więzi internacjonalistycznych.

Czas, jaki upłynął od VIII Plenum w zasadzie rozwiązał obawy innych partii o naszą linię polityczną, o słuszność polityki naszej partii. Mówiąc o polityce naszej partii można nawet założyć jako pewnik, że szereg myśli politycznych zawartych w deklaracji nie znalazłby w niej miejsca, gdyby komunistyczne i robotnicze partie odbyły swą naradę nie w czterdziestą lecz w 39 rocznicę Rewolucji Październikowej. Największym nau czycielem jest bowiem zawsze praktyka. Ponad roczna praktyka naszej nowej linii politycznej zdaje egzamin życiowy. Ale ta praktyka jest jeszcze niedługa. Muszą upłynąć lata, nim można będzie wyrzec ostatnie słowo o naszej nowej linii politycznej. Kontynuowanie i rozwijanie naszej nowej linii politycznej, szczególnie w zakresie swobód demokratycznych zależy, tak od umiejętności prowadzenia pracy politycznej przez naszą partię, jak też od stopnia trudności, jakie będzie nam sprawiać działalność wewnętrznych i zewnętrznych sił wrogich socjalizmowi.

Pozycję naszej partii w międzynarodowym ruchu robotniczym, pozycję Polski Ludowej we wspólnocie państw socjalistycznych wyznaczają nie pusto brzmiące słowa, lecz konkretne wyniki pracy naszej partii, wyniki budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Dołóżmy wszyscy, każdy na swoim odcinku pracy, maksimum starań, aby wyniki te były jak najlepsze. Tylko w ten sposób możemy wnosić i pomnażać nasz pozytywny wkład w międzynarodowy ruch robotniczy, zając w nim poczesne miejsce, przyczyniać się do tego, aby ogólnoludzka idea socjalizmu coraz szerzej i głębiej nurtowała w naszym narodzie i zwyciężała na całym świecie.

Pracownicy poszukiwani

Szwajcar do obory — 40 szt. krów, z własnymi pomocnikami potrzebny. Mieszkanie zaraz zaapewnione. Klucz PGR Wydawy, poczta Poniec, pow. Gostyń. K7265

Stolarzy do prac w młynach pilnie poszukuje Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu, ul. Słowackiego 13. Praca na wyjazd. K7316

Ekonomistę o dużej znajomości kosztów własnych zatrudnia natchmiast Zakłady Wytwórcze Główników L-10 we Wrześni. Wymagana jest kilkuletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do omówienia, w dyrekcji Zakładu we Wrześni, ul. Daszyńskiego 2/3. K7319

Inżyniera budownictwa posiadającego kilkuletnią praktykę w budownictwie przemysłowym do Działu Inwestycji oraz finansiste-ekonomistę zatrudni natchmiast przedsiębiorstwo państwowe. Dobre warunki płacy. Oferty z podaniem przebiegu dotychczasowej pracy i życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7328.

10 pracowników fizycznych do pracy w produkcji przyjmie natchmiast Fabryka Papieru „Malta” w Poznaniu, ul. Wołkowska 32. K7330

40 monterów-elektryków do prac terenowych w woj. bydgoskim i poznańskim zatrudni natchmiast Bydgoskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Bydgoszczy. Praca stała, akordowa według staw. ek. akordowych dla pracowników budowlano-montażowych strefy III oraz dodatków za rozłąkę. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Bydgoszcz, ul. Smoleńska. Dojazd tramwajem nr 6. K7331

2 palaczy do obsługi kotłów wysokopiętnych zatrudnia natchmiast na specjalnych warunkach pracy Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych (dawn. Maggi). Poznań, ul. Bałtycka 83. K7336

2 robotników niekwalifikowanych poszukujemy zaraz. Zgłoszenia w Dziale Kadr Wytwórni Sprężu Mechanicznego Poznań, ul. Młyna 38/40. Płaca do omówienia. K7339

Księgowego z praktyką finansową poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Osobiste zgłoszenia wraz z wnioskami i życiorysem należy kierować do Poznańskich Zakładów Materiałów Izolacyjnych Poznań, ul. Dąbrowskiego 93. K7341

Stolarzy, murarzy oraz monterów do centralnego ogrzewania zatrudni zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań, Stare Miasto, ul. Rybaki 18a, I piętro. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Administracyjno-Gospodarcza, I piętro, pokój nr 16. K7342

Uczniów ogrodniczych po 7 klas. poszukujemy. Wynagrodzenie 500 zł miesięcznie. Stoiłowa i hotel robotniczy na miejscu. Po 3-letniej praktyce — prawo składania egzaminu czeladniczego. Szofera-mechanika, znającego naprawę traktorów Ursus i Zetor poszukujemy. Zgłoszenia: Stacja Nasiennno-Szkółkarska Kociąkowa Górka, pow. Poznań, stacja kolejowa i poczta Pobiedziska 34948g

Pracowników fizycznych do prac za i wyładunkowych oraz sprzątaczkę przyjmie Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Nowowiejskiego 1. Miejsce pracy przy ulicy Bałtyckiej 29. Wynagrodzenie pracowników przeładunkowych 1.500 — 1.700 zł. K7399

Koszykarzy na galanterię koszykarską oraz fachowców do polerowania krzesel na wysoki połysk poszukuje zaraz Spółdzielnia Pracy Przemysłu Wikliniarsko-Koszykarskiego w Poznaniu, ul. Tatrzańska 26/28. K7425

KOMUNIKAT
WOJEWÓDZKI ZARZĄD ŁĄCZNOŚCI
zawiadamia, że w dniach od 3 do 6 grudnia 1957 r. w godzinach od 9-14 odbędzie się w Poznaniu w gmachu Wojewódzkiego Zarządu Łączności przy ulicy Kościuszki nr 77
LICYTACJA PRZEDMIOTÓW
z niedoreczalnych przesyłek pocztowych. K7430

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
MIASTA POZNANIA
ZARZĄD ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANY
OGŁASZA KONKURS

na stanowisko:

zastępcy głównego architekta miasta

KANDYDAT WINIEN POSIADAĆ:

Ukończone studia na politechnice z dyplomem mgr. inż. arch. oraz co najmniej 5 lat pracy zawodowej. Pożądana praktyka w dziedzinie urbanistyki i znajomość prac administracyjnych. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw oraz dyplomu należy składać do dnia 10 grudnia 1957 r. w Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 214, z zaznaczeniem na kopercie: Konkurs na stanowisko zastępcy głównego architekta miasta. K7412

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W SZAMOTULACH

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko kierownika technicznego w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Szamotulach.

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie techniczne z zakresu urządzeń sanitarnych względnie budownictwa — oraz na stanowisko starszego technika, w tymże przedsiębiorstwie, który winien posiadać wyższe wykształcenie również z podanego wyżej zakresu, względnie średnie z kilkuletnią praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podania wraz z życiorysami, odpisami świadectw i dyplomów należy składać w terminie do 15 grudnia 1957 r. pod adresem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotulach, ul. Ratuszowa 1 z zaznaczeniem na kopercie „Konkurs na stanowiska techniczne”. K7124

PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE

LESZEK GORCZAK
Budowniczy

POZNAŃ, ul. Masztalarska 7a, tel. 45-69

WYKONUJE

wszystkie remonty budowlane i roboty ciekawość dla sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

Przeprowadza kompletne budowy domków jednorodzinnych wraz z fachowym opracowaniem dokumentacji technicznej i rzetelną kalkulacją. 35123g

Roboty budowlane i remonty

wykonuje:

przedsiębiorstwo budowlane

ANTONI KONAT,

Poznań, Gwardii Ludowej 23. 35169g

Związek Sportowy w Poznaniu

POSZUKUJE

odpowiednich lokalii biurowych (ca 100 m²).

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35071g.

Różne

Radioodbiorniki naprawia

zestawia szybko i dobrze inżynier Semma

Poznań, Garbary 67a. 28941g

Suknie ślubne, balowe z

przeróżnych nylonów, taft, jedwabi (olbrzymi

wybor), welony wypożycza „Elegancja” Poznań,

Mickiewicza 13. 30700g

TECHNICZNA OBSŁUGA
SAMOCHODÓW W POZNANIU

ulica Albańska 17

POSIADA

do upłynnienia większą ilość

MATERIAŁU OBIGIOWEGO

nadającego się do obicia samochodów jak również do obicia meblowego.

Również posiadamy do upłynnienia części samochodów jak:

WILLYS, CITROËN, BEDFORD, G. M. C.

i S. H. L. oraz wyposażenia strażackie.

Pierwszeństwo kupna posiada sektor państwowy, sektor spółdzielczy. O ile nie będzie reflektantów z wyżej wspomnianych sektorów, sprzedaż nastąpi osobom prywatnym.

Reflektanci mogą się zgłaszać w wyżej wspomnianej sprawie w T. O. S. Dział Zaopatrzenia, Poznań, ul. Albańska 17. K7395

DO NABYCIA

dla sektora uspołecznionego

SKRZYNIJE TRANSPORTOWE

z drzewa heblowanego, nowe, o wymiarach 72 x 45 x 36.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH POZNAŃ,

ulica Bałtycka 85. K7325

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE B. D. J.

„LADOWI”

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie obmiaru robót przy wykończonych domkach jednorodzinnych.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu na budowie przy ul. Gostyńskiej 62.

Termin wykonania obmiarów ustala się na dzień 31 grudnia 1957 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7334.

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W WĄGROWCU, ulica Klasztorna nr 1

ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na zbudowanie samochodu ciężarowego marki „G. M. C.” o ładowności 4 ton z ceną wywołania 35.850 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1957 r., o godzinie 10 w siedzibie zakładu.

Wadium w wysokości zł 3.885 złożyć należy do dnia 3 grudnia.

Ogłędzin samochodu można dokonać na 3 dni przed terminem przetargu w Zakładzie Transportu, przy ul. Kolejowej nr 8, od godz. 9-14. K7424

OGŁOSZENIA DROBNE

Garbowanie, farbowanie i

strzyżenie skór baranich E. Makowiecki, Poznań-Solacz

Grudzień 66. 31044g

Wypożyczam porcelanę, szkło na każdą uroczystość, Poznań, Żydowska 33. 33518g

Obuwie na kauczuku i mikrogumie naprawiam oraz przerabiam. Pracownia obuwia. Poznań, 27 Grudnia 5. 34503g

Uwaga! Przyjmuję do garbowania i farbowania skóry futerkowe, barania

Garbarnia i Farbiarnia Skór Futerkowych, Poznań, Wroniecka (narożnik Mokrej). 33102g

Wspólnika do wulkanizacji — fachowca poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34813g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Posiadam 40.000 zł, przystąpię do spółki handlu wytwórczości lub oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34814g.

Codziennie od godz. 19 dancingi

w KAWIARNI

„Żółtodziób”

w poniedziałki i wtorki — występy

kabaretu studenckiego „ŻÓŁTODZIÓB”

K7430

DYREKCJA ZESPOŁU P. G. R. KOTOWO

powiat Nowy Tomysł, stacja kol. Granowo-Nowotomyskie

ogłasza przetarg

na sprzedaż wybrakowanych koni, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 grudnia 1957 r., o godzinie 9 w gospodarstwie rolnym w Kotowie.

Reflektanci biorący udział w przetargu winni złożyć wadium w wysokości 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) w kasie Zespołu przed przetargiem. Podkreśla się, że reflektanci bez uprzedniej wpłaty wadium nie mogą brać udziału w przetargu. K7422

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W PIASKACH, powiat Gostyń

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie oparknięcia nieruchomości GS w Piaskach.

Wszelkich wyjaśnień odnośnie technicznej strony wykonania prac udzieli inwestor.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty należy składać w terminie do dnia 5 grudnia 1957 r. do Biura Zarządu GS w Piaskach.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 grudnia br.

Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K7423

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W STRZALKOWIE, pow. Słupca

OGŁASZA PRZETARG

na oczyszczenie i dezynfekcję 4 studni kopanych znajdujących się w Strzałkowie przy ul. Gen. Sikorskiego 1-5.

Prace winny być przeprowadzone materiałem i sprzętem wykonawcy.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższe wyjaśnienia można uzyskać w siedzibie Zarządu Gminnej Spółdzielni Strzałkowo przy ul. Gen. Sikorskiego 11, w godzinach urzędowych.

Termin składania ofert do dnia 15 grudnia 1957 roku włącznie.

Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 35210g

SWARZĘDZKA FABRYKA MEBLI w Swarzędzu

ogłasza przetarg

na przebudowę oraz dobudowę tablicy rozdzielczej niskiego napięcia wolno stojącej.

Składanie ofert do dnia 10. XII 1957 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udzieli SFM w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, Dział Gł. Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K7421

Matrymonialne

Biuro matrymonialne

„Małżeństwo” Poznań, Li-

belta 29 m. 2. Kolarzy mał-

żeństwa w kraju i za granicą.

Biuro czynne w dni powszednie od godz. 15-19. 34338g

Inwalida, kawaler, wzrost

wyższy, pracownik fizyczny.

wiek średni, bez nałogów, rzym.-kat., zapo-

zna wdówkę, pannę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 34844g.

W dniu 27 listopada 1957 r. zmarł nagle mój

najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, brat, wujek,

szwagier, przeżywszy lat 50. śp.

Maksymilian Cybichowski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2

grudnia 1957 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Berdychowo, Oborniki.

Dnia 25 listopada 1957 r. zmarł śp.

Franciszek Figszewski

b. porucznik, zasłużony organizator i I kapelmistrz orkiestry b. 15 p. Ułanów Wielkopolskich,

powstaniec wlkp.

Pogrzeb odbył się w Koźminie.

Uroczysta Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Poznaniu w kościele Najśw. Zbawiciela przy ul. Fredry w środę, 4 grudnia br. o godzinie 7.15

Tragedia „ciot“

DORUCHOWO. W naszym województwie było wiele ciot. Pętały się w powiecie gnieźnieńskim (Goruchowo), ba — w Pępowie księdzu nawet „zadawały”, w Kobylinie grasowały, nie był wolny od nich i Koźmin.

Lecz najwięcej ciot miało Doruchowo pod Kępem. Co wtorki miały one odprawę a w czwartki kursokonferencje na tak zwanej Łysej Górze pod Przytocznica. Wylatywały na te schadzki kominami ze swoich chat, siedząc okrakiem na miodłach i to na tych dużych od wymiatania pieca chlebowego. Nikt by o tym nie wiedział, gdyby nie choroba JWPani Stokowskiej w r. 1775. Mądra ogładnęła panią i stwierdziła kategorycznie:

Cioty kottuna zadały! Pacholkiwie dworscy na rozkaz dziedzica zabrali zaraz gospodarną kobietę z przewieskiem Dobra, jakąś wdowę, którą posądzano o śmierć córki, dziewczynę, która lubila bawić się lisiami, w tak zwaną myszkę, i jeszcze kilka, razem siedem kobiet. Proboszcz bezskutecznie interweniował we dworze.

Kobiety plawiono w stawie. Żadna nie tonęła, bo nie pozwalały szerokie spodnice. Wsadzono je potem do beczek po kapuście na spichlerzu. Na każdej przyklejono karteczkę z napisem: „Jezu! Maria! Józef!” Z sąsiednich wiosek przywieziono jeszcze 7 beczek z innymi czarownicami. Razem więc było ich 14.

Proboszcz pojechał do króla protestować przeciw wyrokowi. Dziedzic kazał więc przyspieszyć ułożenie stosu na kilkanaście łokci wysokiego. Na wierzchołek wniesiono słomę.

Dwóch katów, trzech sędziów z Grabowa i trzech zakonników przyjechało dla zadośćuczynienia przepisom inkwizycyjnym. W noc podano kobiety wieludzkim torturom. Trzy zmarły. Na zajutrz stos zapłonął i palił się całą noc.

Rano oprawcy zabrali córki po umęczonych kobietach, przywiązali je do słupa i różgami bili je po gołych plecach.

Proboszcz wrócił z Warszawy. Było to późno.

O tym ostatnim mordzie inkwizycyjnym w roku 1775 napisał naucek świadek — krewnik owego proboszcza — w „Przyjacielu Ludu” 7. II. 1835 roku.

Z Jarocina

Za dobrą pracę nagrody

Służba ochrony roślin w pow. jarocińskim w minionym okresie spełniła swoje zadania. Podkreślić należy sprawną działalność drużyn poszukiwaczy i kolumn dokonywających likwidacji ognisk stonki oraz postawę przodowników ochrony roślin, którzy w dużej mierze przyczynili się do zwalczania tego szkodnika na 5800 ha upraw ziemniaczanych.

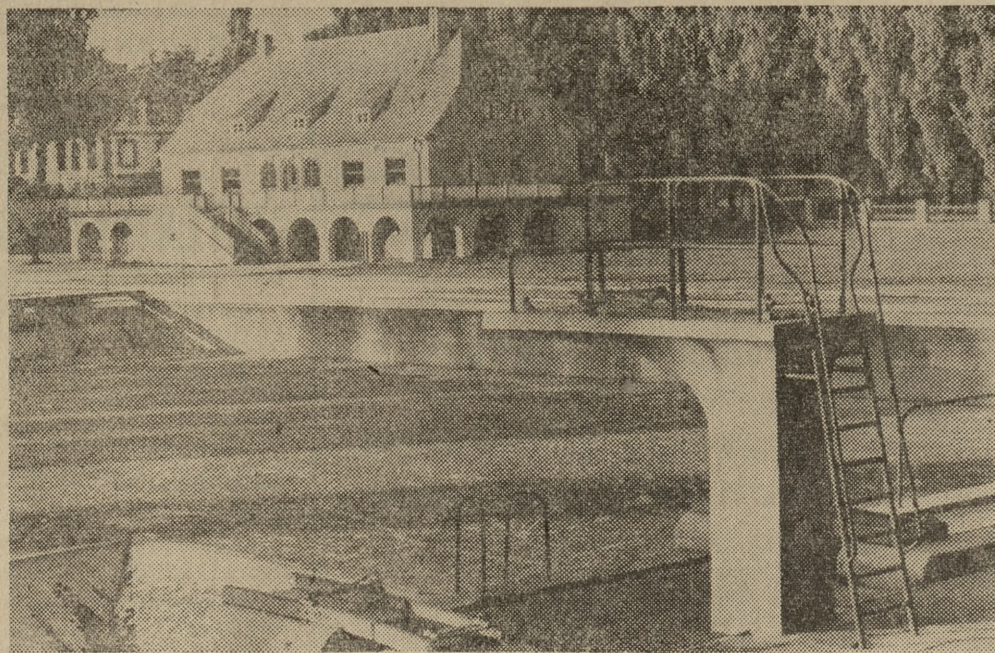
130 przodowników ochrony roślin otrzymało nagrody, a m. in. Stanisław Słaboszewski z Jarocina, Leon Ławniczak z Chromca, Wincenty Boruta z Bieździadowa oraz prezesi kółek rolniczych: Antoni Kowalczyk z Boguszyna, Franciszek Stępień z Nowego Miasta, Jan Menesiek z Woli Pustej. Kwota na nagrody wyniosła 71 tysięcy zł.

(alk)

ZMW pracuje

W terenie powiatu jarocińskiego prowadzi działalność 24 koła Związku Młodzieży Wiejskiej, liczące 346 członków. Szereg kół przy stało już do aktywnej pracy kulturalno-oświatowej oraz pracy w zespołach przysposobienia rolniczego.

Z uznaniem podkreślić należy pracę koła ZMW w Stągoszy, Zalesiu, a także z Jaraczewa i Prus. Młodzież tych kół znalazła miłą rozrywkę w amatorskich zespołach teatralnych. (alk)



Wychowanie fizyczne i sport rozwijają się w kraju tak żywotowo, że z trudem podążamy z rozbudową potrzebnych obiektów sportowych.

Na terenie „Wielkopolskiej Szwajcarii” w Zerkowie znajduje się jedna z największych i bodaj najlepiej urządzonych otwartych pływalni w Polsce wraz z obszernymi szatniami, restauracją, świetlicą itp.

Dla czego pływalnia ta nie jest w pełni wykorzystana? W bieżącym roku, w ciągu dwóch miesięcy letnich, niewiele ponad 200 dzieci, pracowników HCP z Poznania, przebywając na wczasach — korzystało z jednej brodzianki.

Dla czego nie trenują tam pływacy starsi. Są przecież na miejscu doskonałe kwatery w barakach, kuchnia itd.

Czyżby WKfF i POZPiw. zapomnieli o tym pięknym obiekcie?

Trzeba już obecnie pomyśleć o uruchomieniu tego ośrodka w przyszłym sezonie. (tp)

Fot. K. Przychodźki

Korespondenci piszą:

ZE ŚRODY

Powiatowy Zarząd Rolnictwa wydał w bieżącym roku 53 akty nadania ziemi. Obecnie przystępuje do regulacji praw własnościowych gruntów z parcelacji przed wojennej. Spraw takich do załatwienia około 250.

Diaamentowe gody małżeńskie obchodzili przed parą dniami małżonkowie Antoni i Apolonia Jan-kowiakowie z Zaniemyśla. Staruszkowie liczą 80 lat i mają 6 córek i 3 synów oraz kilkoro wnuków i prawnuków. Serdeczne życzenia!

W PDK odbyło się 23 i 24 bm. końcowe seminarium teatralne dla rejonu Jarocin — Środa. Wzięło w nim udział 18 kierowników amatorskich zespołów teatralnych. (k)

Z RAKONIEWIC

Członkowie czynni i popierający OSP niedawno zebrali się tu celem wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano Lecha Leśniczaka, a komendantem ob. Nijakiego. (r)

Z RAWICZA

Bojanowska OSP liczy tylko 23 młodych druhów. Ostatnio na walnym zebraniu wybrano Henryka Michalskiego na prezesa OSP i Władysława Fojta na naczelnika straży.

Dużym powodzeniem cieszy się wystawiona przez Teatr Eksperymentalny im. St. Żeromskiego przy PDK w Rawiczu sztuka pt. „Świat bez mężczyzny”. Publiczność zapełnia salę po brzegi, zajmując nawet wszystkie przejścia.

Kapitałowe remonty domów w Jutrosinie w roku przyszłym obejmą przełożenie dachu na 4 budynkach i remont wnętrza jednego budynku, przez co zyska się dwie nowe izby. (wt)

Przede wszystkim — obowiązek!

W powiecie szamotulskim jest około 2.700 rolników, którzy nie wykonują swojego obowiązku odstawy planowanych ilości zboża dla państwa.

W gromadzie Pamiętkowo zobowiązanych jest do dostaw zboża 141 chłopów i dotąd ani jeden nie wywiązał się z całości.

W gromadzie Niewierz na 150 plan wykonano zaledwie 9. W gromadzie Podpiwniki aż 8. Lepse świadectwo wystawiła sobie gromada Piasko wo. Tam na 55 zobowiązanych spełniło swój pełny obowiązek 50 chłopów.

Wielu chłopów, którzy posiadają duże zaległości na swoim koncie, zamiast zboża dostarczają... wnioski. Rekordowa ilość wniosków na udzielenie ulgi pochwalić się może gromada Zielonogóra, gdyż od 37 rolników wpłynęło tam... 44 wnioski. Ogółem wpłynęło 1.020 wniosków, pomimo że świadczenia wsi w zbożu na rok bieżący zmniejszyły się o ponad 4.500 ton (300 wagonów zboża) i ulg na przeszło

257 ton zboża tj. o dalsze 17 wagonów. (S. H.)

☆

Nie bardzo dobrze przedstawia się także sytuacja w powiecie śremskim. Do 23 bm. plan skupu zboża wykonano zaledwie w 64,1 proc., a zaległość wynosi 1155 ton. 1300 gospodarstw wywiązało się z planu w 100%, a zalegają jeszcze 1092 gospodarstwa. Przetwarzają gromady: Pecna, Runowo, Śrem-miasto, Książ i Wyrzeka. Gromady zalegające to Kamionki, Rogalin i Kórnik. Plan skupu ziemniaków wykonano zaledwie w 51,7 proc. w stosunku do planu rocznego i tu znów przetwarzają Pecna i Książ-miasto, a zalegają Kamionki, Rogalin, Krzyżanowo i Brodnica. (f)

Żywiec i bezkarność

Kończymy już II miesiąc realizacji tegorocznych obowiązkowych dostaw żywa. Do końca roku pozostało niewiele dni, a mimo to realizacja planu jest wysoce niezadowolająca. Chłopi pow. węgrowskiego obowiązek ten wykonali zaledwie w 62,3 proc., zaległości są bardzo duże i przekraczają 500 ton żywa. Na 31 października br. zalegało aż 1690 chłopów, a wśród nich 355 nie dostarczyło w tym roku ani jednego kilograma żywa.

Dobrze przebiegały dostawy żywa tylko w gromadach Wiatrowo, Czeszewo, Kukulini, Runowo. Pod koniec października wykonali plan od 65 do 70 proc. W listopadzie procenty te poprawili.

Zie natomiast przebiega skup w takich gromadach jak: Brzezno Stare (37 proc.), Nowe (34,5 proc.), Potrzebanowo (39,7 proc.), Lekno (44,8 proc.). W tej ostatniej w październiku zrealizowano tylko 4 proc. rocznego planu.

Należy zastanowić się i zadać sobie pytanie, co jest przyczyną tak słabej realizacji obowiązkowych dostaw żywa? Pogląd trzody chlewniej w powiecie w ostatnich dwóch latach wzrósł o 20 proc., była o 11 proc., owiec o 6 proc. Wykonujemy z nadwyżką plany ogólne skupu żywa, na które obok obowiązkowych dostaw zalicza się dostawy wolnorynkowe. Poważnie przekroczone kontrakcje sztuk mięsno-świeżych. Wszystko to wskazuje, że masa towarowa żywa jest duża, że 1/3 nadwyżki towarowej gospodarstw chłopskich może pokryć planowane roczne obowiązkowe dostawy. Prezydium PRN udzieliło poważnej ilości ulg gospodarstwom słabo ekonomicznie rozwiniętym oraz takim, które nawiedziły kłopoty. Mimo to powiat zajmuje jedno z ostatnich miejsc w województwie.

Winę za ten stan należy przede wszystkim przyznać gromadzkim rad narodowych, które nie rozliczają zalegających chłopów, pozwalają na narastanie zaległości i dostarczanie sztuk na wolny rynek pomimo zalegania. Spotykane są przypadki opinowania wniosków o ulgi przez Prezydium GRN przychylnie nawet wtedy, kiedy rolnik dostarcza pięć a nawet sześć sztuk świń... ponad plan.

Na potwierdzenie tego stanu rzeczy w niektórych GRN podajemy

przykłady: Franciszek Ożga z Niemczyna otrzymał ulgę 299 kg żywa, dostarczył tymczasem 11 sztuk bekoniów ponad plan. Jan Filipiak z Niemczyna otrzymał ulgę 100 kg, a ponad plan sprzedał 9 sztuk bekoniów. Antoni Wilk z Niemczyna otrzymał ulgę 300 kg, a sprzedał w tym roku 7 sztuk świń ponad plan. Stanisław Szel-meczka ze Smuszewa otrzymał ulgę w wysokości 140 kg, sprzedając na przestrzeni roku 14 bekoniów ponad plan.

W bardzo wielu przypadkach stwierdzono, że Prezydium PRN przesunęło terminy dostaw na końcowe miesiące roku takim rolnikom, którzy żywiec posiadali i w tym czasie sprzedawali na wolnym rynku pomimo istnienia zaległości. (kdw)

SPORT

MKS-y rozpoczęły działalność

Już 12 międzyszkolnych klubów sportowych rozpoczęło działalność na terenie naszego województwa. Obok 4 MKS istniejących w Poznaniu przy — Zasadniczej Szkole Energetycznej (Klub posiada sekcję lekkoatletyczną, kajakową i pływalnią), Technikum Budowlanym (sekcja gimnastyczna i szermierczą), Technikum Drogowym i Handlowym (zespołowe gry sportowe) — mamy już międzyszkolne kluby sportowe w Ostrowie, Kaliszu, Jarocinie, Wrześni i Pile. (Of.)

Sportowcy u... znachora

Znany pięściarz leszczyński Poloni i reprezentant Polski — D., podczas jednego z ostatnich spotkań doznał m. in. kontuzji stawu biodrowego i nogi. Badanie lekarskie wykazało, że dołży ten pięściarz musiałby na przeciąg sześciu tygodni założyć opatrunk z gipsu.

Wspomniany pięściarz wolał zrezygnować z takiej „mumifikacji” i udał się do „mądrego”. Pojechał więc do znanego w Gostyniu owczarza Flaka, który... postawił go zębko na nogi. Bokser czuje się dobrze.

Podobno nie tylko pięściarze, lecz i piłkarze i in. korzystają z usług Flaka, nie mówiąc już o wielu, wielu innych.

No, no — ciekawe!

Bokserzy Berlina nie przyjadą

Pięściarze berlińskiego klubu „Tennis-Borussia”, którzy mieli w sobotę rozegrać towarzyskie spotkanie z I-ligową drużyną Budowlanych — w ostatniej chwili przyjeżdż swój, z na razie niewiadomych powodów, odwołali.

Rozważmy

Wiadomości o dużych zaległościach wsi w odstawach żywa, zbóż i ziemniaków muszą niepokoić. Przypomnieć trzeba, że plany odstawy zboża zostały zmniejszone o jedną trzecią, cena została podwyższona, urodzaje były o wiele lepsze. Poza tym w wielu gromadach obniżone zostały klasy ziemi. Zdawałoby się, że tę ulgę gospodarze wielkopolscy przyjmą z radością i nie będą już narzekać na wymiary. Dotychczasową zwłokę można było sobie tłumaczyć pilnymi pracami na polu. Tymczasem okres tych pilnych robót już minął, w odstawach zaś nie widać żadnej poprawy, a nawet daje się zauważyć pewne zahamowanie.

O czym to świadczy? O tym, że na nasze wsi jeszcze panuje sobokstwo. Jeszcze jest wielu takich rolników, którzy nie obchodzą trudności gospodarze kraju, nie utożsamiają swego interesu z interesem państwa, są „sobie samymi państwem”.

Nie szanują terminów, uzgodnionych z nim przez władze gromadzkie, uchwały rządu zaś traktują jako zio i za wszelką cenę chcą się wymigać od spełnienia swoich obowiązków. Jak daleko nam jeszcze do tej zrozumiałości potrzeb państwowych jaka cechuje na przykład społeczeństwo angielskie! Tam nie tylko ustawy, ale zalecenia danego ministerstwa są respektowane przez wszystkich.

Tym wszystkim, którzy nie kwapią się z odstawami lub za pomocą różnych machinacji starają się uchylić od zrealizowania i tak już poważnie zmniejszonych planów, trzeba stawiać zasadnicze pytanie: komu szkodzi? Odpowiedzi nie trzeba daleko szukać. Jest prosta i jasna. Całemu naszemu społeczeństwu, całemu krajowi. A to już podlega sankcjom karnym.

Września na SFOS

Powiat wrzesiński wykonał 85 proc. planu rocznego zbiórki na SFOS, zajmując II miejsce w skali wojewódzkiej. Miasto Września plan roczny wykonało w 105 proc., Pyszny — 90 proc., a Miłostów — 86 proc., spośród zaś gromad: Marzenin — 129 proc., Sokolniki — 109 proc., Orzechowo — 100 proc., Węgierki — 86 proc. i Wszemborz — 82 proc. Pozostałe niestety nie osiągnęły nawet 70 proc. (kst)



„Meczem jesieni” nazwano mające się odbyć w niedzielę ostatnie i decydujące spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy Górnikiem Zabrze i Budowlanymi Opole.

Czy prowadzący w tabeli Górnicy, których widzimy na zdjęciu, utrzymają przewagę jednego punktu i zdobędą tytuł mistrza Polski — trudno coś powiedzieć. Apetyt bowiem na mistrzowski tytuł ma również warszawska Gwardia, która zmierzy się z Lechią w Gdańsku. Liczy ona na „potknięcie” się Górnika i swój sukces na Wybrzeżu. Zobaczymy. (tp)

Venetia — Ostrow u progu 50-lecia

Gimnazjalne Koło Sportowe Venetia w Ostrowie, jeden z najstarszych klubów w Wielkopolsce, obchodzić będzie w przyszłym roku 50-lecie swego istnienia.

Koło to założyła młodzież gimnazjalna, która pragnęła również swoją cegiełkę położyć na drodze do wyzwolenia narodu spod panowania pruskiego.

Firma dla tej pracy, która nie budziła podejrzeń i omijała skrzęt nie pruskie przepisy, był sport. Te same cele przyczyniły się do powstania m. in. klubów Unii i Zorzy w Poznaniu, złożonych z młodzieży harcerskiej, Warty, Posnani, Ferrowu w Kościele, Wiskły w Borku i in.

Dwie najstarsze organizacje gimnazjum ostrowskiego Tow. Tomasz Zana i GKS Venetia były zawsze przesładowane przez niemieckich profesorów i ówczesne władze szkolne. Inicjatywa założenia koła sportowego wyszła od uczniów — Polaków, których nazwiska w późniejszych czasach stały się głośne w całym kraju. Byli to m. in. mgr Zygmunt Górecki i pierwszy prezes POZPN, pik-dypl.

Kazimierz Glabisz — prezes przedwojennego PKOl, dr Grafstein, Ertel, Konarski, Brykczynski, Chylewski, Mikolajczyk i in. Uczniowie ci w 1908 r. zorganizowali koło pod nazwą Venetia od pobliskiej miejscowości Wenecja, leżącej na drodze do Piasków. Tam również schodzili się członkowie TTZ na tajne zebrania, narady, ćwiczenia itp. Na barwy koła przyjęto kolory żółto-niebieskie. W piłce nożnej, lekkoatletyce i później w hokeju na trawie Venetia odnosiła piękne sukcesy. Nie ograniczała się jednak wyłącznie do tych dyscyplin.

Tuż po założeniu zdobyła Venetia mistrzostwo miasta Ostrowa. Przez wiele lat była groźnym rywalem miejscowej Ostrowii. W styczniu 1915 r. władze niemieckie rozwiązały Venetię. Nie przetrwała jednak swej działalności; młodzież gimnazjalna pracowała tajnie.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Venetia poszła nowym torem, propagując sport, który był czystą formą „fair play”.

To na razie skrócił pięknej karty młodzieży gimnazjalnej stołecy południowej Wielkopolski. (H)

Listopad

30
sobota

Imieniny

Andrzeja,
Justyna

Teatry

KALISZ — „Hedda Gabler”; KROTOSZYN — „Gdzie diabeł nie może”; GNIĘZNO — „Mał i żona”; CZERNIEJEWO — „Przygoda podczas deszczu”; ŚMIGIEL — „Mój mąż żaba”.

Kina

KALISZ — Wolność; „Czarny rynek w Paryżu”; Stylowe: „Noc sylwestrowa”; OSTROW — Przetwórniki; „Lunatyk”; Słone: „Kapelusz pana Anata”; GNIĘZNO — Polonia; „Człowiek w żelaznej masce”; Lech: „Kochanek lady Chatterley”; LESZNO — Sportowiec; „Prawdziwy koniec wielkiej wojny”.

Radio

Sobota
PROGRAM I
Fala 1322 m
15.10 — bułgarska muzyka popularna; 15.30 — koncert z płyt 16 — z życia Zw. Radzieckiego; 16.30 — przed jubileuszem Ady Sari; 17 — dla dzieci słuchowisko; 17.30 — muzyka Kam-bodży — aud. ze słowem wiążącym; 17.55 — wolna trybuna lit.; 18.10 — koncert żywcem muzyki poważnej; 19.05 — aud. aktualna; 19.15 — koncert reklamowy; 19.30 — transmisja uroczystego koncertu z Filharmo-

nii Poznańskiej z okazji Inauguracji III Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego — w przerwie nowo wiersze Adama Wazyka; 21.56 — wiad. sport.; 22 — wieczór rozrywkowo-taneczny; 22.15 — muz. taneczna; 22.20 — wesoly kramik — aud. 92; 22.35 — d. c. wieczoru rozr.; 23.10 — halo Spitsbergen — halo Hornsund; 23.25 — muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21.30 i 23.

Niedziela

PROGRAM I

Fala 1322 m

8.36 — chwila muzyki; 8.40 — przeglądy i poglądy; 9.05 — dla dzieci słuch.; 10 — magazyn wojskowy; 10.30 — pieśni Eugeniusza Pankiewicza; 10.50 — skrzynka ogólna PR; 11 — słuchamy muz. ludowej; 11.20 — książki, które na was czekają; 11.50 — program dnia; 11.57 — sygnał czasu; 12.04 — poranek symfoniczny; 13.15 — reportaż dźwiękowy; 13.45 — kalendarz muzyki; 14.45 — aud. historyczna; 15 — z życia Związku Radzieckiego; 15.30 — w niedzielne popołudnie; 16 — koncert chopinowski; 16.30 — ze wspomnień J. C. Korzeniowskiego; 17 — w różnych nastrojach; 18 — królowa aktorów — słuch.; 19.05 — felieton aktualny; 19.15 — ork. taneczna PR; 19.45 — muzyka taneczna i wyniki najsilniejszych imprez sportowych; 20.15 — stara Warszawa — aud. sl.-muz.; 21.36 — wiad. sport.; 21.40 — opera w przekroju; 22.25 — muz. taneczna; 23.10 — muzyka taneczna. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 19, 21 i 23.